

Sygn. akt III AUa 848/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2012 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Hańczewska-Pawłowska
Sędziowie:	SSA Ewa Cyran (spr.) del. SSO Wiesława Stachowiak
Protokolant:	inspektor ds. biurowości Karolina Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2012 r. w Poznaniu

sprawy z odwołania **(...) A. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanego: K. P.

o składki

na skutek apelacji odwołującego (...) A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu

z dnia 26 kwietnia 2012 r. sygn. akt VIII U 3826/11

1. **zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję w ten sposób, że nie wlicza do podstawy wymiaru składek kosztów przejazdu prywatnym samochodem dla celów służbowych w okresie od grudnia 2000r. do czerwca 2001r.;**
2. **w pozostałej części apelację oddala;**
3. **zasądza od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 25 lipca 2011r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., na podstawie art. 68 ust 1 pkt 1 lit c oraz art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 późn. zm.) stwierdził, że wskazany szczegółowo w zaskarżonej decyzji przychód osiągnięty przez K. P. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) A. S. z siedzibą w (...), (...)-(...) O. stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia

emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że płatnik składek w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe nie uwzględnił przychodów osiągniętych przez K. P. z tytułu zwrotu kosztów przejazdu samochodem prywatnym dla celów służbowych.

Od powyższej decyzji odwołał się płatnik składek - (...) A. S. domagając się uchylenia decyzji i zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odwołania podniesiono, że zwrot kosztów przejazdu nie jest dochodem (przychodem) w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych. Bezpodstawne jest też przyjęcie przez organ rentowy, że kwoty z tytułu przyznanych limitów kilometrów na wyjazdy samochodem prywatnym dla celów służbowych zostały wypłacone przez pracodawcę bez zachowania zasad określonych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 25.03.2002 r. w sprawie warunków ustalania i sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy. Odwołujący wskazał, że wbrew stanowisku organu rentowego umowa o używanie pojazdu dla celów służbowych między pracodawcą a pracownikiem została zawarta. Rozporządzenie nie wymaga dla skuteczności i ważności umowy formy pisemnej, a z wyjaśnień samych ubezpieczonych wynika, iż do zawarcia takiej umowy doszło. Płatnik składek uznał, że nie można zgodzić się z twierdzeniem organu rentowego, że w przedmiotowej sprawie nie znajduje zastosowania § 2 ust. 1 pkt 13 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18.12.1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. nr 161, poz. 1106 ze zm.). Orzecznictwo Sądu Najwyższego potwierdza stanowisko skarżącego w tym zakresie. Przyjmuje się bowiem, że każde przysporzenie majątkowe, w tym także ekwiwalenty pieniężne z tytułu ponoszonych kosztów przejazdów do pracy środkami lokomocji wypłacane pracownikom przez pracodawcę, podlegają wyłączeniu z podstawy wymiaru składek (§ 2 ust. 1 pkt 26 rozporządzenia z dnia 18.12.1998 r.) -tak wyrok SN z dnia 03.04.2008 r., II UK 172/07, LEX 465965. Nadto odwołujący podniósł, że ZUS nie zbadał czy i w jakim zakresie kwoty przyznanych limitów odzwierciedlają rzeczywisty koszt poniesiony przez osoby, którym zostały przyznane limity.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012 r. (sygn. akt.: VIII U 3826/11):

1. oddalił odwołanie;

2. zasądził od A. S. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. kwotę 60,00 (sześćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. S. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. S., która jest wpisana do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Burmistrza O. pod numerem (...). Siedzibą przedsiębiorstwa jest miejscowość U.. Przedmiotem działalności jest m.in. wykonywanie instalacji wodno - kanalizacyjnych, ciepłych, gazowych i klimatyzacyjnych, roboty związane z budową rurociągów przesyłowych i sieci rozdzielczych.

W dniu 15 kwietnia 1997r. została zawarta umowa o pracę pomiędzy A. S. - prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...), a K. P. na czas nieokreślony w wymiarze pełnego etatu. K. P. został zatrudniony na stanowisku inspektora BHP; z-ca kierownika budowy. Od dnia 2 stycznia 2002. K. P. został zatrudniony na stanowisku kierownika grupy robót, specjalisty BHP. Od dnia 1 grudnia 2008r. K. P. został zatrudniony na stanowisku kierownika grupy robót w wymiarze 1/2 etatu.

Zainteresowany świadczył pracę poza siedzibą firmy w miejscach prowadzonych budów.

Z dniem 1 października 2000r. odwołujący przyznał K. P. miesięczny limit na wyjazdy samochodem prywatnym w sprawach służbowych związanych ze sprawami firmy (...) w wysokości 1000 km miesięcznie. Wartość limitu obliczana była według obowiązujących stawek za 1 km przebiegu pojazdu.

Limity miesięczne nie były w danym miesiącu zmniejszane o liczbę dni, w których zainteresowany przebywał na urlopie, zwolnieniu lekarskim bądź nie korzystał z samochodu dla celów służbowych. Miesięczne kwoty wypłat z tytułu użytkowania samochodu obliczane były poprzez pomnożenie miesięcznego limitu kilometrów przez obowiązującą stawkę za jeden kilometr

Zainteresowany nie miał zawartej umowy pisemnej z pracodawcą o używanie swojego prywatnego pojazdu do celów służbowych. Wypłaty z tytułu użytkowania samochodu prywatnego do celów służbowych odbywały się na podstawie pisma przyznającego miesięczne limity kilometrów. Nie była prowadzona żadna formalna dokumentacja przejazdów zainteresowanego w celu wypłaty zainteresowanemu kwot z tytułu użytkowania samochodu prywatnego do celów służbowych. Zainteresowany nie musiał co miesiąc dokonywać żadnych formalności, aby uzyskać kwotę za używanie prywatnego pojazdu, otrzymywał ją automatycznie. W szczególności zainteresowany nie złożył ani jednego pisemnego oświadczenia o używaniu pojazdu do celów służbowych.

K. P. prowadził „luźne” notatki dla własnych potrzeb, notując w kalendarzu ilość przejechanych kilometrów.

D. K. - dyrektor ds. finansowych, korzystając z zapisków pracowników co do przejechanych kilometrów, odnotowywała za każdy miesiąc ilość przejechanych kilometrów. Po roku sprawdzała czy ilość przejechanych w ciągu roku kilometrów przez danego pracownika odpowiada średnio miesięcznie przyznanemu limitowi. Jednakże K. P. nie przekazywał pracodawcy swoich notatek odnośnie ilości przejechanych kilometrów.

Zainteresowany posiadał samochód R. o nr rej. (...), a od 2007r. O. (...) o nr rej. (...).

Zainteresowany starał się jeździć na teren budowy samochodem służbowym. K. P. z tytułu przyznanego limitu kilometrów na wyjazd samochodem prywatnym dla celów służbowych otrzymał następujące kwoty :

w okresie od grudnia 2000r. do stycznia 2001 r. - 837,24 zł. miesięcznie,

w okresie od lutego 2001 r. do kwietnia 2001 r. - 697,70 zł. miesięcznie,

w okresie od maja 2001 r. do lipca 2001 r. - 707,50 zł. miesięcznie,

w okresie od sierpnia 2001 r. do października 2001 r. - 720,20 zł. miesięcznie,

w okresie od listopada 2001 r. do kwietnia 2002r. - 719,50 zł. miesięcznie,

w okresie od maja 2002r. do marca 2003r. - 751,90 zł. miesięcznie,

w okresie od kwietnia 2003r. do czerwca 2004r. - 769,20 zł. miesięcznie,

w okresie od lipca 2004r. do grudnia 2007r. - 784,60 zł. miesięcznie,

w okresie od stycznia 2008r. do sierpnia 2008r. - 835,80 zł. miesięcznie.

Płatnik składek - (...) A. S. nie naliczył zainteresowanemu K. P. od wyżej wymienionych kwot wypłaconych za używanie samochodu prywatnego do celów służbowych składek na ubezpieczenia społeczne, tj. ubezpieczenie emerytalne, ubezpieczenia rentowe, ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe.

Na podstawie powyżej przedstawionego stanu faktycznego, Sąd I instancji wydał powyższy wyrok uznając, iż odwołanie nie jest zasadne.

Sąd Okręgowy podkreślał, że na podstawie rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 26.03.1998 r. w sprawie warunków ustalania i zasad zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów nie będących własnością pracodawcy (Dz. U. 1998 r., nr 41, poz. 239) obowiązującego w okresie od 01.04.1998 r. do 31.12.2001 r. oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z

dnia 25.03.2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy, od obowiązującego od 01.01.2002 r. koszty używania przez pracowników pojazdów prywatnych do celów służbowych nie stanowią podstawy wymiaru składek w sytuacji gdy między pracownikiem a pracodawcą została zawarta umowa cywilnoprawna dotycząca używania pojazdu do celów służbowych. Nadto wymagane jest comiesięczne składanie pisemnego oświadczenia pracownika o używaniu pojazdu do celów służbowych, które od 01.01.2002 r. powinno dodatkowo zawierać dane dotyczące pojazdu (pojemność silnika, marka, numer rejestracyjny). Sąd Okręgowy podkreślał także, że ryczałt podlega proporcjonalnemu zmniejszeniu o liczbę dni nieobecności pracownika w pracy w danym miesiącu z powodu choroby, urlopu, podróży służbowej czy innej nieobecności, a od 1.01.2002 r. - także o liczbę dni, w których pracownik nie dysponował pojazdem do celów służbowych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy zważył, że wypłacany zainteresowanemu K. P. dodatek w postaci limitu na korzystanie z samochodu prywatnego do celów służbowych powinien stanowić podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe.

Wprawdzie z odwołania wynika, że między pracownikiem a pracodawcą została zawarta ustna umowa o używanie pojazdu dla celów służbowych jednak zainteresowana nie składała co miesiąc pisemnego oświadczenia o używaniu pojazdu do celów służbowych, a kwoty z tytułu używania pojazdu prywatnego do celów służbowych wypłacane były zainteresowanemu bez pomniejszania o liczbę dni nieobecności zainteresowanej w pracy oraz dni, w których nie dysponowała do celów służbowych prywatnym pojazdem. Stwierdzić zatem należało w ocenie Sądu I instancji, że skoro przepisy przewidują kilka przesłanek wyłączenia z podstawy wymiaru przychodów uzyskanych przez pracownika z tytułu zwrotu kosztów używania pojazdu prywatnego do celów służbowych to samo zawarcie umowy jest niewystarczające do wyłączenia tych kwot z podstawy wymiaru składek.

Poza tym Sąd Okręgowy zaznaczał, że przepisy § 3 zarówno rozporządzenia z dnia 26.03.1998 r. jak i rozporządzenia z dnia 25.03.2002 r. przewidują, że miesięczny limit kilometrów ustalany jest w zależności od liczby mieszkańców w danej gminie lub mieście, w którym pracownik jest zatrudniony i nie może przekroczyć 300 km w gminach lub miastach do 100 tys. mieszkańców. Gmina O. - w której zainteresowany był zatrudniona liczy około 15.000 mieszkańców, a więc miesięcznie maksymalny limit kilometrów za użytkowanie pojazdu prywatnego do celów służbowych wynosił dla zainteresowanego 300 km i tylko taki limit mógł zostać przyznany zainteresowanej z tytułu używania pojazdu prywatnego do celów służbowych.

Reasumując, Sąd I instancji uznał, że wypłacane zainteresowanemu kwoty za używanie samochodu prywatnego do celów służbowych w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe.

Wyrok ten apelacją zaskarżył odwołujący A. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w O. zarzucając:

- naruszenie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 późn. zm.) poprzez uznanie, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe stanowi przychód osiągnięty przez K. P. z tytułu kosztów przejazdu samochodem do celów służbowych;

- naruszenie art. 4 pkt. 9 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 późn. zm.) poprzez uznanie, że zwrot kosztów przejazdów samochodem prywatnym do celów służbowych stanowi przychód w rozumieniu tego przepisu;

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że kwoty z tytułu przyznanych limitów kilometrów na wyjazdy samochodem prywatnym dla celów służbowych wypłacane zostały bez zachowania zasad określonych w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu

dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. nr 27, poz.271 ze zm.);

- naruszenie art. 233 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w sprawie i jego błędną ocenę poprzez przyjęcie, że wypłacany zainteresowanej dodatek w postaci limitu na korzystanie z samochodu prywatnego do celów służbowych powinien stanowić podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe;

- nierozpoznanie przez Sąd wniosku dowodowego zgłoszonego przez odwołującego w piśmie skarżącego z dnia 28 lutego 2012 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Wskazując na te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania w całości, zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania I i II instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie częściowo. W pozostałym zakresie jako bezzasadna podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I Instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, którego wyniki tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie właściwe były przepisy szczegółowo wskazane przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia.

I.

W pierwszej kolejności powołać zatem należało art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, natomiast w oparciu o art. 6 ust.1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia oraz z osobami z nimi współpracującymi, od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Stosownie do art. 18 ust. 1 cyt. ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi, przychód, o którym mowa w jej art. 4 pkt 9 tj. przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia m.in. w ramach stosunku pracy. Uregulowanie stosuje się również, na podstawie art. 18 ust. 3 ustawy o sus, w zakresie ubezpieczeń emerytalnych i rentowych w stosunku do zleceniobiorców jeżeli w umowie zlecenia albo innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Artykuł 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych stanowi, iż przychodem ze stosunku pracy są wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężna świadczeń w naturze, bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródła finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

O tym m.in. jakie przychody nie stanowią podstawy wymiaru składek stanowi rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (w dalszej części „rozporządzenia”), w szczególności w jego § 2 ust. 1 pkt 13 - stanowi, że podstawy wymiaru składek nie stanowi zwrot kosztów używania w jazdach lokalnych przez pracowników, dla potrzeb pracodawcy, pojazdów niebędących własnością pracodawcy - do wysokości miesięcznego ryczałtu pieniężnego albo do wysokości nieprzekraczającej kwoty ustalonej przy zastosowaniu stawek za 1 km przebiegu pojazdu - określonych w odrębnych przepisach wydanych przez właściwego ministra, jeżeli przebieg pojazdu, z wyłączeniem wypłat ryczałtu pieniężnego, jest udokumentowany przez pracownika w ewidencji przebiegu pojazdu, prowadzonej przez niego według zasad określonych w przepisach o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Zgodnie natomiast § 2 ust. 1 pkt 13 ww. rozporządzenia - w brzmieniu obowiązującym od dnia 01.01.1999 r. do dnia 29.01.2004 r. podstawy wymiaru składek nie stanowią ryczałty i ekwiwalenty za używanie do celów służbowych samochodów lub innych środków lokomocji nie będących własnością pracodawcy - do wysokości nie przekraczającej kwoty, która z tego tytułu została zwolniona od podatku dochodowego od osób fizycznych. Natomiast od dnia 30.01.2004 r. do dnia 23.08.2004 r. obowiązywał w brzmieniu : „podstawy wymiaru składek nie stanowią ryczałty za używanie do celów służbowych samochodów lub innych środków lokomocji niebędących własnością pracodawcy określone w przepisach wydanych przez właściwego ministra”.

W okresie od 01.04.1998 r. do 31.12.2001 r. obowiązywało rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 26.03.1998 r. w sprawie warunków ustalania i zasad zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów nie będących własnością pracodawcy (Dz. U. 1998 r., nr 41, poz. 239). W § 1 tego rozporządzenia postanowiono, że podstawą zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów nie będących własnością pracodawcy, jest umowa cywilnoprawna zawarta między pracodawcą a pracownikiem, dotycząca używania pojazdu do celów, na warunkach niniejszego rozporządzenia. W § 3 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia postanowiono, że miesięczny limit kilometrów na jazdy lokalne, w zależności od liczby mieszkańców w danej gminie lub mieście właściwych ze względu na miejsce zatrudnienia pracownika nie może przekroczyć 300 km w miastach i gminach do 100

tys. mieszkańców. § 4 ust. 1 rozporządzenia stanowił, że zwrot kosztów za jazdy lokalne następuje w formie miesięcznego ryczałtu, po złożeniu pisemnego oświadczenia pracownika o używaniu pojazdów do celów służbowych w danym miesiącu. Zgodnie z § 4 ust. 3 rozporządzenia kwotę ustalonego ryczałtu, o którym mowa w ust. 1, zmniejsza się o jedną dwudziestą drugą za każdy roboczy dzień nieobecności w miejscu pracy z powodu choroby, urlopu lub innej nieobecności oraz podróży służbowej trwającej co najmniej 8 godzin.

Od 01.01.2002r. obowiązywało rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25.03.2002r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy. Zgodnie z § 1 ust. 1 tego rozporządzenia zwrot kosztów używania przez pracownika w celach służbowych do jazd lokalnych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy, zwanych dalej „pojazdami do celów służbowych”, następuje na podstawie umowy cywilnoprawnej, zawartej między pracodawcą a pracownikiem, o używanie pojazdu do celów służbowych, na warunkach określonych w rozporządzeniu. Na podstawie § 3 ust. 1 i 2 rozporządzenia miesięczny limit kilometrów na jazdy lokalne, ustalony w zależności do liczby mieszkańców w danej gminie lub mieście, w których pracownik jest zatrudniony, nie może przekroczyć 300 km w miastach i gminach do 100 tys. mieszkańców. Stosowanie do § 4 ust. 1 rozporządzenia zwrot kosztów używania pojazdów do celów służbowych następuje w formie miesięcznego ryczałtu obliczonego jako iloczyn stawki za 1 km przebiegu, o której mowa w § 2 i miesięcznego limitu przebiegu kilometrów na jazdy lokalne, o którym mowa w § 3, po złożeniu przez pracownika pisemnego oświadczenia o używaniu przez niego pojazdu do celów służbowych w danym miesiącu. Oświadczenie to powinno zawierać dane dotyczące pojazdu (pojemność silnika, marka, numer rejestracyjny) oraz określać ilość dni nieobecności pracownika w miejscu pracy w danym miesiącu z powodu choroby, urlopu, podróży służbowej lub innej nieobecności, a także ilość dni, w których pracownik nie dysponował pojazdem do celów służbowych.

Niezasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego przez Sąd I instancji sformułowane w osnowie apelacji. W tym zakresie stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni cytowanych wyżej przepisów.

Po pierwsze zwraca uwagę wielokrotnie zawyżony dopuszczalny maksymalny limit kilometrów za użytkowanie pojazdu prywatnego do celów służbowych. Przyznany zainteresowanemu przez odwołującego limit to 1000 km miesięcznie, podczas gdy przepisy przewidują w analizowanym stanie faktycznym limit 300 km miesięcznie, z uwagi na ilość mieszkańców gminy będącej siedzibą płatnika (15.000 mieszkańców). Nadto jak słusznie zauważył Sąd I instancji zainteresowany nie składał oświadczeń o używaniu przez niego pojazdu do celów służbowych w danym miesiącu tj. podstawowego dokumentu potwierdzającego użytkowanie samochodu prywatnego w celach służbowych. Wypłacany zainteresowanemu ryczałt nie podlegał także proporcjonalnemu umniejszeniu o liczbę dni nieobecności w pracy oraz liczbę dni, w których zainteresowany nie dysponował pojazdem prywatnym do celów służbowych.

W ocenie sądu odwoławczego zarzut naruszenia przepisów postępowania poprzez nie rozpoznanie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego okazał się także niezasadny, albowiem w analizowanej sprawie ustalenia poczynione przez Sąd I instancji nie wymagały wiadomości specjalnych.

W tym stanie rzeczy uznać należało, iż odwołujący nie wykazał, aby wypłacone zainteresowanemu K. P. kwoty ryczałtu nawet w dopuszczalnym limicie 300 km miesięcznie zostały wykorzystane w celu pokrycia wydatków związanych z użytkowaniem samochodu prywatnego w celach służbowych. Wysokie kwoty przyznanego ryczałtu w okolicznościach sprawy pozwalają na ustalenie, iż odwołujący wypłacał w ten sposób nieoskładkowane dodatki do wynagrodzenia zainteresowanemu, co jest niedopuszczalne w myśl analizowanych wyżej przepisów.

## II.

Słuszny częściowo natomiast okazał się zarzut przedawnienia podniesiony w treści uzasadnienia apelacji.

Zgodnie z treścią art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania spornej decyzji należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-6.

W myśl ust.5 b tego przepisu bieg terminu przedawnienia zostaje zawieszony od dnia podjęcia pierwszej czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności z tytułu składek, o której dłużnik został zawiadomiony, do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego.

Zważyć w tym miejscu należy, że najstarsze zaległości odwołującego z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych tj. te które powstały i stały się wymagalne przed dniem 31 grudnia 2002 r., w tym dniu nie były jeszcze przedawnione według art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w poprzednim brzmieniu – do dnia 31 grudnia 2002 r. - nie upłynął bowiem jeszcze 5 letni okres przedawnienia. Wobec tego stosować należy do nich nowy wydłużony do 10 lat okres przedawnienia.

Zgodnie bowiem z jednolitą linią orzecniczą Sądu Najwyższego do składek na ubezpieczenia społeczne należnych i nieprzedawnionych przed dniem 31 grudnia 2002 r. należy stosować przepis art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw a zatem – stosować dłuższy 10 letni okres przedawnienia (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 lipca 2008 r., I UZP 4/08, LEX nr 396249; podobnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 lipca 2008 r. II UZP 5/08, LEX nr 396253; podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 listopada 2007 r. I UK 147, LEX nr 359577).

Problematykę zasady *lex retro non agit* (niedziałania wstecz ustawy) na tle wykładni analizowanego przepisu, rozstrząsał także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 2 lipca 2008 r., II UZP 5/08 przyjmując, iż z faktu, że przepisy ustawy z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych

oraz o zmianie niektórych innych ustaw nie uregulowały kwestii intertemporalnych dotyczących przedawnienia należności z tytułu składek, nie można jednak wyprowadzać wniosku, że zmienione przepisy znajdują zastosowanie jedynie do "nowych zaległości", a przyjęcie odmiennego poglądu naruszałoby zasadę "lex retro non agit". Ogólna reguła prawa intertemporalnego bowiem stanowi, że w razie wątpliwości, czy należy stosować ustawę dawną, czy nową, pierwszeństwo ma ustawa nowa w związku z zasadą lex posterior derogat legi priori (ustaw późniejsza ma pierwszeństwo przed obowiązującą wcześniej), która znajduje zastosowanie, gdy lex posterior nie jest hierarchicznie niższa niż lex priori. Tak więc brak szczególnej regulacji nie oznacza luki w prawie co do przepisów międzyczasowych, ale wskazuje na potrzebę zastosowania reguły bezpośredniego stosowania ustawy nowej. Wynika to z domniemania, że ustawa nowa powinna być lepszym odbiciem aktualnych stosunków normatywnych, bardziej dostosowanym do aktualnego stanu prawnego. Patrząc z powyższej perspektywy nowa rzeczywistość w zakresie rozmiaru zadłużenia płatników składek może doprowadzić do zmiany niektórych elementów określających ramy czasowe istnienia zobowiązania. Jednym z takich elementów jest instytucja przedawnienia. Należy wskazać, że bezpośrednio stosowanie nowej ustawy w tym zakresie nie wiąże się z wprowadzeniem nowych zobowiązań, czy reaktywacją zobowiązań wygasłych. Mamy tutaj do czynienia z działaniem ustawodawcy, polegającym na wprowadzeniu, co do zasady, dłuższego terminu przedawnienia należności z tytułu składek. Oznacza to, że stosowanie wprost przepisów o przedawnieniu, wprowadzonych ustawą z dnia 18 grudnia 2002 r., do należności z tytułu składek powstałych przed dniem 1 stycznia 2003 r. nie stanowi naruszenia zasady lex retro non agit, o ile nowy termin przedawnienia nie jest odnoszony do zobowiązań wobec których, poprzednio obowiązujący - 5 letni termin przedawnienia minął do dnia 31 grudnia 2002 r..

Uwzględniając powyższą wykładnię, z uwagi na fakt, iż zaległości odwołującego z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych częściowo powstały przed zmianą przepisu, jednakże nie uległy przedawnieniu przed dniem 31 grudnia 2002 r. należy w analizowanym stanie faktycznym, stosować przepis art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w nowym brzmieniu tj. stosować dłuższy - 10 letni okres przedawnienia.

Przedawnieniu uległy zatem składki powstałe wcześniej niż 10 lat przed wydaniem spornej decyzji (lipiec 2011) a więc za okres od grudnia 2000r. do czerwca 2001r..

Podjęte przez organ rentowy czynności kontrolne zakończone protokołem kontroli z dnia 20 kwietnia 2011r. nie stanowią czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności z tytułu składek, o której dłużnik został zawiadomiony o których to czynnościach mowa w art. 24 ust. 5 b cyt. ustawy. W tym stanie rzeczy zaległości powstałe we wskazanym okresie (od grudnia 2000r. do czerwca 2001r.) uległy przedawnieniu z upływem 10 lat.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję organu rentowego w ten sposób, że nie wliczył do postawy wymiaru składek kosztów przejazdu prywatnym samochodem dla celów służbowych w okresie od grudnia 2000r. do czerwca 2001r..

W pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Orzeczenie o kosztach zawarte w pkt. 3 wyroku znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 100 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 cyt. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2002 Nr 163 poz. 1349 ze zm.). Sąd odwoławczy zasądził pozwanemu organowi rentowemu pełną stawkę minimalną uwzględniając fakt, iż w postępowaniu odwoławczym uległ on przeciwnikowi jedynie w niewielkiej części.

/del.SSO Wiesława Stachowiak/ /SSA Hanna Hańczewska-Pawłowska/ /SSA Ewa Cyran/